

Protokół

14. posiedzenia, II. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 22. października 1904 r.

Początek o godzinie 10. minut 25 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecnych posłów 122.

Ze strony Rządu: c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół dwunastego posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów; protokół trzynastego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejścia.

Marszałek odczytuje pismo c. k. Sądu powiatowego w Nowym Sączu z 18. października 1904 U. $\frac{2869}{3}$ /4 w sprawie zezwolenia na karno-sądowe ściganie p. Stanisława Potoczka z powodu przekroczenia §§. 20. i 21. ustawy prasowej w wydawaniem przez tegoż piśmie p. t. „Związek chłopski“; i udziela w tej sprawie głosu p. Mieczysławowi Urbańskiemu.

Sekretarz p. Urbański wnosi na odeślanie tego pisma do Komisji prawniczej.

Izba uchwała bez rozprawy przekazanie powyższego pisma c. k. Sądu powiat. w Nowym Sączu Komisji prawniczej zgodnie z wnioskiem formalnym p. M. Urbańskiego.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 22. października 1904 roku, które przydzielono następującym Komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej Ls.: 1.548, 1.549, 1.552, 1.554, 1.561, 1.562, 1.564, 1.566, 1.567, 1.582, 1.585, 1.586.

Komisji szkolnej Ls.: 1.550, 1.551, 1.557, 1.563, 1.568—1.577.

Komisji petycyjnej Ls.: 1.558, 1.565.

Komisji drogowej Ls.: 1.578.

Komisji podatkowej Ls.: 1.547.

Po odczytaniu petycji Ls.: 1.547 Gminy m. Brodów w sprawie przeniesienia urzędu podatkowego z gminy Stare Brody do miasta, przemawia p. Sala popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono odnośnym Komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji Ls.: 1.558 Towarzystwa „Dzieciątka Jezus“ w Lisku o subwencyę, przemawia p. Staruch popierając tę petycję.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono odnośnym Komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycji Ls.: 1.578 Gminy powiatu Nowosądeckiego o budowę mostu na Popradzie. Marszałek udziela głosu p. Marsowi dla poparcia tej petycji.

P. Mars nieobecny w Izbie.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono oddzielnym Komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych interpelacyj i wniosku.

Sekretarz p. Urbański czyta:

W n i o s e k.

Ze względu, że ćwiczenia wojskowe rezerwistów przy c. k. obronie w 11. i 12. roku, są dla takowych bardzo uciążliwe; a nawet zdrowiu w wysokim stopniu szkodliwe, armia zaś z nich żadnego pożytku nie odnosi, dalej zważywszy, że przy c. k. wojsku liniowem ćwiczenia rezerwistów odbywają się do 10. roku tylko przez dni 13, a przy c. k. obronie krajowej przez cały miesiąc, co jest również niesłusznem i niepotrzebnem.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd krajowy, aby wystarał się u c. k. Rządu centralnego, względnie ministerstwa obrony krajowej, ażeby powoływania rezerwistów do ćwiczeń wojskowych w 11. i 12. roku służby zupełnie zaprzestano, a ćwiczenia rezerwistów do 10. roku odbywały się tak samo przy c. k. obronie krajowej, jak to jest przy armii liniowej.

We Lwowie dnia 22. października 1904.

Wnioskodawca:

Szajer w. r.

Kramarczyk, Ostapczuk, Szwed, Potoczek, Krempa, Szponder, Oleśnicki, Bohaczewski, Glidziuk, Effinowicz, Wilczkiewicz, Stojalowski, F. Włodek, Korol, Barabasz, Żardecki.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

Śp. Karol Klobasa, chcąc ułatwić gminom Zręcin i Żeglece utrzymanie szkoły w Zręcinie, darował grunt pod szkołę, wybudował murowany budynek i złożył 4.000 zł., na rzecz tej szkoły. W piśmie fundacyjnem pragnie wyjaśnić niedwuznacznie i kilkakrotnie fundator, że składa 4.000 zł., celem ulżenia gminom i że kapitał li tylko na utrzymanie szkoły przeznacza.

Przyznać trzeba, że jest w piśmie tem nieco niejasności, bo kapitał ów nazwano w innym miejscu, również jako przeznaczony „na utrzymanie nauczyciela“. Po głębszem jednak zbadaniu tego pisma i dodatkowego listu, sprzeczność ta okaże się pozorną tylko, fundatorowi tak gorąco chodziło o pomoc gminom, że w dodatkowem piśmie z 9 grudnia 1873, oświadcza, że nie złoży 4.000 zł., dopóki nie będzie przyjęty akt, w którym wymienił wyraźnie akt, że dla tego przeznaczył tak znaczną sumę (4.000 zł.), żeby gminom ulżyć.

Niestety stało się całkiem co innego. Kapitał ten wcielony został do ogólnego funduszu szkolnego, spadkobiercom fundatora odebrano prawo prezenty, ostatni raz bowiem wykonywał je fundator w r. 1882. przy obsadzaniu nauczyciela Sieleckiego, a gminy zamiast mieć ulgę z powodu tego, że fundusz krajowy pokrywa płacę nauczyciela, nietylko płacą, co z ustawy wynika, ale opłacają także z własnych funduszy datek na utrzymanie szkoły zastępczo i za obszar dworski w Zręcinie, uwolniony od datków na utrzymanie szkoły tak długo, póki — i co jest do dziś dnia — ten obszar dworski w rękach spadkobierców fundatora pozostaje.

Po uchwaleniu ustawy szkolnej z 24. kwietnia 1894 sprawa obróciła się jeszcze bardziej na niekorzyść gmin, bo obszar dworski ma dobrodziejstwa §. 7. nakładającego 10% dodatków do podatków, jako ostateczną granicę, do której kontrybuent podatkowy może być pociągnięty do ponoszenia ciężarów na utrzymanie szkoły, gminy zaś należące do szkoły w Zręcinie wskutek mylnego zrozumienia fundacji śp. Klobasy, płacą wbrew prawu i słuszności na utrzymanie szkoły, wyżej 10% dodatków do podatków. Gdyby nawet utrzymała się zasada przyjęta w r. 1883, że gminy mają płacić zastępczo za obszar dworski w Zręcinie podatek na utrzymanie szkoły, to w myśl §. 7. ustawy z 24. kwietnia 1894. granicą tej opłaty musiałyby być 10% dodatki

do ich podatków, bo w myśl intencji ustawodawczej z r. 1894., żaden kontrybuent podatkowy nie może płacić wyżej 10% dodatków do podatku na ryczałt szkolny, a ustawa nie zna zastępczego płacenia za kogo innego.

Z chwilą, kiedy obszar dworski w Zręcinie jest uwolniony od świadczeń na rzecz szkoły, nie należy pod względem prawnym do grona konkurujących, wskutek czego są następujące trzy strony konkurujące:

gmina Zręcin ze siłą podatkową	1.083 K. 36 gr.
gmina Świerzowa ze siłą podatkową	951 „ 11 „
obszar dworski Świerzowa ze siłą podatkową	235 „ 54 „
Razem	2.270 K. 01 gr.

Strony zatem mają opłacać na ryczałt kwotę 227 K. a fundusz krajowy zwykłą ponad 10%, w tym wypadku 99 K. rocznie, gdyż ryczałt szkolny wynosi 326 K. Gdy to się nie dzieje i c. k. Rada szkolna ściąga od strony na utrzymanie szkoły wyższy datek jak 227 K, zapytujemy Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego:

I. Czy zechce natychmiast wezwać Radę szkolną krajową do sprostowania i uzupełnienia orzeczenia z dnia 5. grudnia 1894 L. 26.734 dotyczącego szkoły w Zręcinie o tyle, że strony konkurujące nie mają płacić ryczałtu szkolnego w zastępstwie osób trzecich, t. j. obszaru dworskiego w Zręcinie i że żadna strona w ogóle nie może być pociągnięta do wyższego świadczenia na ryczałt szkolny, jak 10% dodatków do swych podatków.

II. Czy zechce c. k. Rząd poddać rewizji sprawę fundacyi śp. Karola Klobasy i orzeczenia z 10. stycznia 1883 L. 12497/81 odnośnie do zatwierdzenia fundacyi z 27. sierpnia 1873 L. 6.736.

Lwów, dnia 21. października 1904.

Interpelant.

Jan Stapiński.

Korol, Barabasz, Jabłoński, Staruch, Bojko, Krempa, Gorayski, Vayhinger, F. Włodek,

Maryewski, Skołyśzewski, Tomaszewski, Mogilnicki, Bohaczewski.

O d p i s.

Deklaracya. Niżej podpisany, właściciel obszarów dworskich w Zręcinie, chcąc ułatwić gminom Zręcin i Żeglce utrzymanie szkoły, odstępuje niniejszem na rzecz i własność szkoły dla rzeczonych gmin, w Zręcinie zaprowadzić się mającej grunt, na którym dawniej stała karczma w Zręcinie, oraz obowiązuje się wystawić własnym kosztem budynek szkolny murowany, w którym się ma mieścić pomieszkanie dla nauczyciela do dnia 1. września 1874, nadto przeznaczają na uposażenie nauczyciela kapitał, składający się z 4 sztuk listów zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego pięćprocentowych, z płatnymi kuponami 1. lipca 1874 każda po 1.000 złr. w. a., w listach zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego z tem zastrzeżeniem, by te listy po zabezpieczeniu bytu szkoły w Zręcinie, na rzecz tej szkoły winkulowane były, pod następującymi warunkami: 1. Prawa prezentowania nauczyciela zastrzega niżej podpisany dla siebie i dla swych praw-nabywców; 2. Ponieważ wymieniona suma, przeznaczona na utrzymanie nauczyciela, znacznie więcej wynosi jak to, co na utrzymanie szkoły dawać obowiązany jestem, dlatego żądam w celu ulżenia gminom, by ta nadwyżka przy repartycyi sumy na utrzymanie nauczyciela na gminę rozłożyła się mającej, na rzecz wyżej wymienionych gmin uwzględnioną była. 3. Na wypadek, gdyby dotacya nauczyciela przy szkole w Zręcinie przynajmniej do kwoty 300 złr. w. a. uzupełnioną nie została, lub gdyby byt rzeczonej szkoły do dnia 31. grudnia 1873 r. ustalony nie został, niniejsza deklaracya traci moc obowiązującą i zwyż wymieniony kapitał niżej podpisanemu zwrócony być ma. 4. Ponieważ tak zwyż wymieniony budynek, jakoteż i kapitał li tylko na utrzymanie szkoły w Zręcinie przeznaczam, przeto zastrzegam sobie,

by w razie ustania nauk w tej szkole z jakichkolwiek powodów, tak dom szkolny przezemnie postawiony, jakoteż kapitał przezemnie w tym celu ofiarowany, mnie, lub moim spadkobiercom zwrócony został, nareszcie kładę ten warunek, by na przyszłość tak ja, jako i moi spadkobiercy, od dalszego utrzymania szkoły uwolnieni byli na zawsze.

W Zręcinie, dnia 9. czerwca 1873 Karol Klobasa m. p. Jako świadek ks. Aleksander Krzeczowski proboszcz w Zręcinie, Franciszek Rządca.

Interpelacya

p. Jana Stapińskiego i tow. do J. W. Pana Komisarza rządowego.

Mieszkańcy wsi Białki i Brzegów w powiecie Nowotarskim, jako właściciele hat otaczających sławne jezioro „Morskie Oko“, które im nadali na wieczne czasy polscy królowie, do czego posiadają w swoich rękach przywileje, wskutek zmiany stosunków w tej okolicy zagrożeni są w posiadaniu swojej własności.

Ponieważ nadbrzeżne parcele „Morskiego Oka“ nie przedstawiały dawniej wielkiej wartości z tego powodu, że są wysoko położone, więc przy ocenianiu służebności przez c. k. Komisję serwitutową przeznaczone zostały dla górali z Białki i Brzegów a dworowi dostały się parcele dolne z lasem wysokopiennym. Rozdział ten własności góralskiej od własności obszaru dworskiego c. k. Władze sporządziły z wszelkimi formalnościami przez wycięcie linii granicznej i usypanie kopców.

Na spornym obszarze pod Żabiem c. k. Komisya serwitutowa nie uznała się kompetentną do spełnienia swego obowiązku aż do rozstrzygnięcia sporu o granicę polityczną z Węgrami. Tu więc hala pozostała nierozdzielona dotychczas pomimo, że już dwa lata minęło od wyroku sądu rozjemczego, który Polakom przyznał słuszność. Gdy przed 30 laty zawiązywało się Towarzystwo Tatrzańskie w Zakopanem, ówczesny dziedzic tych dóbr, baron Eich-

born choć temuż Towarzystwu przyjsé z pomocą, chciał mu ofiarować plac pod budowę schroniska przy „Morskiem Oku“, ale nie posiadał tam ani piędzi ziemi, więc zgłosił się do górali z Białki i Brzegów, aby oni mu ofiarowali morg pola na brzegu jeziora dla Towarzystwa Tatrzańskiego a on im za to obiecał dać dwa morgi niżej z posiadłości dworskiej. Górale oddali ów pożądaný plac przy „Morskiem Oku“ bezpłatnie, ale za niego przyrzeczonego kawałka gruntu od dziedzica nie otrzymali.

Na tym za pośrednictwem barona Eichborna uzyskanym placu zbudowało Towarzystwo Tatrzańskie schronisko, wydzierżawiało go różnym przedsiębiorcom, zaprowadziło żeglugę po „Morskiem Oku“ i stąd ciągnęło i ciągnie ciągle wielkie dochody. Gdy zaś zaprowadzono tu księgi gruntowe, to ów morg placu, oddany przez górali Towarzystwu Tatrzańskiemu, wpisano na hipotekę obszaru dworskiego.

Z biegiem czasu udało się różnym osobom z poza mieszkańców Białki i Brzegów ponabywać części hali nad „Morskiem Okiem“, z których największą część kupił hr. Zamoyski właściciel dóbr Zakopanego i on teraz wraz z Towarzystwem Tatrzańskiem nie uznaje praw współwłaścicieli, lecz dąży do wywłaszczenia ich z ich posiadłości.

Bogatemu hr. Zamoyskiemu, jak i zamożnemu Towarzystwu Tatrzańskiemu nie szkodzi prowadzenie procesów, bo mają czem opłacić adwokatów, ale biedni górale muszą się rujnować na obronę drogą sądową.

Przed rokiem hr. Zamoyski kazał swojej służbie posunąć granicę swojej posiadłości w głąb hali „Morskiego Oka“ bez wiedzy jej właścicieli, górali z Białki i Brzegów, nie pozwala wcale użytkować tej zabranej parceli, jak też i tej odzyskanej na Węgrzech pod Żabiem. Dalej zabrania hr. Zamoyski wraz z Towarzystwem Tatrzańskiem użytkowania nadbrzeżnej parceli nad „Morskiem Okiem“ żadnemu ze współ-

właścicieli i jednemu z nich, Annie Burowej z Białki, wzbrania postawienia schroniska, do czego ona ma prawo, bo jest jedną z największych współników tej hali.

Walki te między swoimi po ustaniu wojny z obcymi wrogami tu nad „Morskiem Okiem“ smutnie sprawiają wrażenie w publiczności zjeżdżającej tłumnie do Tatr. Konieczną stała się tu zgoda, a tej niepodobna obecnie sprowadzić żadnej ze stron spornych, przeto podpisani zapytują c. k. Rząd:

a) dlaczego na odzyskanym pod Żabiem obszarze nie zarządzono dotychczas rozdziału własności drogą dokończenia regulacji serwitutów?

b) dlaczego oddany już dawno górą obszar na stokach Opalonego ponad Włosienicą jako ekwiwalent dotychczas nie został rozgraniczony i kiedy to nastąpi?

c) czy i w jaki sposób zechce c. k. Rząd ochronić współwłaścicieli-włóścian przed samowolnymi rozszczenieniami Towarzystwa Tatrzańkiego i hr. Zamoyskiego do wyłącznego używania gruntów nad „Morskiem Okiem“, skoro grunta te są współwłasnością także włóścian z Białki i Brzegów?

d) czy zechce c. k. Rząd jak najrychlej sprawy ad a), b) i c) zbadać i stanowcze załatwienie spornych części spowodować?

Lwów, dnia 21. października 1904

Jan Stapiński,
interpelant.

Krempa, Bojko, Skołyszewski, F. Włodek, Oleśnicki, Bohaczewski, Korol, Huryk, Barabasz, Ostapczuk, Staruch, Effinowicz, Mogilnicki, Ochrymowicz.

Interpelacya

posła Filipa Włodka i towarzyszy do J. W. Pana Komisarza rządowego.

W październiku 1903 r. wnieśli wyborcy gminy Brzegówki w powiecie dąbrowskim protest przeciw dokonany nielegalnie wyborom Rady gminnej tamże. Dotychczas niema żadnej odpowiedzi ani załatwienia.

Zapytujemy tedy J. W. Pana Komi-

sarza rządowego, co się dzieje dotychczas z tym protestem.

Lwów, dnia 20. października 1904.

Filip Włodek,
interpelant.

Krempa, Bojko, Szajer, Stapiński, Szponder, Skołyszewski, Mazikiewicz, Effinowicz, Oleśnicki, Staruch, Bohaczewski, Barabasz, Huryk, Ostapczuk.

Sekretarz p. Lubomirski czyta:

Interpelacya

do Wydziału krajowego w sprawie sumiennego wykonywania przepisów policyjno-ogniowych i przymusowych straży pożarnych.

Wszyscy muszą się na to zgodzić, że jedną z największych klęsk, jakie kraj nasz co roku nawiedzają są bardzo liczne i częste pożary. Póki ludność naszego kraju nie nauczy się ostrożności w obchodzeniu się z ogniem, póki ostrożność ta w obchodzeniu się z ogniem nie wejdzie u nas w krew i kości wszystkich mieszkańców zarówno starszych jak i młodszych, póki domy nasze nie będą budowane z materiału ogniotrwałego, dopóty liczba pożarów u nas się nie zmniejszy. Zmniejszyć się atoli mogą u nas klęski pożarowe przez sumienne wykonywanie przepisów policyi ogniowych po wsiach i po miastach przez szybkie, umiejętnie gaszenie ognia w czasie pożarów.

Zapytujemy tedy Wydział krajowy, czy nie byłby skłonny z większą aniżeli dotychczas sumiennością przestrzegać przepisów policyjno-ogniowych za pomocą swoich organów.

Czy nie zechciałby w jak najkrótszym czasie postarać się drogą ustawodawczą o ustawę krajową zmuszającą wszystkie gminy naszego kraju do zaprowadzenia u siebie gminnych straży pożarnych należycie zorganizowanych i do szybkiego gaszenia ognia w swojej gminie zdolnych.

Lwów, dnia 17. października 1904.

Stanisław Potoczek,
interpelant.

Kramarczyk, Szwed, Wilczkiewicz, F. Wło-

dek, Stojałowski, Skołyaszewski, Oleśnicki, Mogilnicki, Mazikiewicz, Huryk, Korol, Ostapczuk, Effinowicz, Szponder, Żardecki.

Interpelacya

posła Krempe i tow. do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego, w sprawie zaniechania obowiązków ropezyckiego c. k. Starosty Jagoszewskiego, przez nierozpisanie konkurencyi kościelnej w Lubzinie.

Parafia Lubzińska powiat Ropczyce, w której skład wchodzi gminy: Brzeźówka, Ostrów, Skrzyszów, Paszczyzna, Sepnica, Lubzina, Okoni, postanowiła wybudować nowy kościół w miejscowości Lubzinie.

A że fundusze dobrowolnych składek nie wystarczyły, postanowiono resztę rozłożyć na kontrybuentów w drodze konkurencyi.

Rozprawa konkurencyjna na brakującą kwotę odbyła się jeszcze 22. grudnia 1903., na której uchwalono jednogłośnie przez pełnomocników gmin, aby kwotę 75.400 koron rozłożyć na lat trzy; w każdym roku ratałnie 1. listopada płatną.

O tem doniesiono zaraz c. k. Starostwu z żądaniem rozpisania konkurencyi, upominano się kilkakrotnie ustnie o wydanie orzeczenia i już jak na urągawisko 11 miesięcy upłynęło dotąd a Pan Starosta Jagoszewski załatwić rzeczzonego podania nie myśli.

Nadmienić należy, iż komitet budowy z braku pieniędzy znajduje się w kłopotliwym położeniu, budowę Kościoła przerwał, a zamierzona zaciągnąć się mająca 1. listopada pierwsza rata jest niemożliwą, bo wiodocznie c. k. Staroście Jagoszewskiemu i na tem zależy aby robił trudności i w takim wypadku.

Wobec tego zapytują podpisani:

1. Czy Jaśnie Wielmożny Pan Komisarz rządowy jest uwiadomiony o postępowaniu c. k. Starosty w Ropczycach?

2. Czy raczy nakazać p. Jagoszewskiemu jako c. k. Staroście jak najspieszniej

rozpisać konkurencyę budowy Kościoła w Lubzinie?

3. Czy nie uzna za stosowne wobec wielu naprowadzonych faktów nietaktownego postępowania i faktu w niniejszej interpelacyi zapodanego przeciw Staroście Jagoszewskiemu powiat ropezycki od takiego starosty uwolnić.

Lwów, dnia 22. października 1904.

Interpelujący:

Franciszek Krempa w. r.

Bojko, Filip Włodek, Kramarczyk, Potoczek, Stojałowski, Effinowicz, Szajer, Wilczkiewicz, Bohaczewski, Mazikiewicz, Ostapczuk, Korol, Szponder, Barabasz, Huryk, Oleśnicki, Mogilnicki, Stapiński.

Interpelacya

do Wysokiego c. k. Rządu.

Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 18. lutego 1897 — 28. kwietnia 1900 — i 6. lipca 1901 uchwalił wezwać c. k. Rząd, aby z przeniesieniem c. k. Sądu powiatowego z Ślemienia do Suchej, równocześnie ustanowiony był c. k. Sąd powiatowy w Jeleśni.

Gdy przeniesienie c. k. Sądu powiatowego z Ślemienia do Suchej przez c. k. Ministerstwo już ostatecznie postanowione zostało, a gminy Korbielów, Krzyżowa, Sopotnia wielka, Hucisko, Przyborów, Koszarawa, itd. już oddawna dopominają się utworzenia c. k. Sądu powiatowego w Jeleśni — bo położone są w górach, a odległość do c. k. Sądu w Żywcu do którego obecnie należą wynosi z niektórych miejscowości od 17 do 30 kilometrów, i strony z powodu tak wielkiej odległości i utrudnionej komunikacyi cierpią wielką niedogodność — dlatego podpisani imieniem ludności zapytują Wysoki c. k. Rząd, kiedy c. k. Sąd powiatowy w Jeleśni utworzony zostanie?

Lwów, dnia 19. października 1904.

Interpelant:

Szwed w. r.

Łazarski, Bohaczewski, Korol, Effinowicz, Krempa, Staruch, Ostapczuk, Mogilnicki,

Szponder, Filip Włodek, Wilezkiewicz, Potoczek, Kramarczyk, Żardecki, Bojko.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanego wniosku umieści na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń, interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu względnie Wydziałowi krajowemu.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie wniosku pp. Głabińskiego, Michalskiego i tow. w sprawie zniesienia wału kolejowego i usunięcia rampy, urządzonej na ulicy Żółkiewskiej we Lwowie.

Przemawia p. Michalski uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do Komisji kolejowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach na pobór w roku 1904 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone następującym wnioskiem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Reprezentacji powiatowej w Przemyślanach zezwala się pobierać w roku 1904 czterdzieści sześć procentowy (46%) dodatek do podatków bezpośrednich (z wyłączeniem podatku osobisto-dochodowego) na pokrycie potrzeb powiatowych, obok 10% ustawowego dodatku na rzecz powiatowego funduszu dróg gminnych.

Izba uchwała powyższy wniosek bez rozprawy.

Na wniosek sprawozdawcy uchwała Izba przystąpić do drugiego czytania powyższego wniosku bez czytania, a w oddzielnem głosowaniu przyjmuje ten wniosek w drugim czytaniu.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania tej uchwały bez czytania, przyjmuje Izba powyższą uchwałę w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Propozycja Wydziału krajowego w sprawie wyboru jednego członka Rady nadzorczej Banku krajowego.

Marszałek oznajmia, że ten punkt odracza chwilowo na życzenie posłów.

Następuje:

Dokończenie rozpraw w sprawie czynności Wydziału krajowego, odnoszących się do hodowli bydła w roku 1903.

Marszałek oznajmia, że na poprzednim posiedzeniu zgłosili pp. Kramarczyk i Oleśnicki rezolucye do wniosków komisji w tym przedmiocie, i że obecnie na porządku dziennym jest rezolucya II. posła Kramarczyka i rezolucya p. Oleśnickiego, i że w zastępstwie sprawozdawcy p. Schnella p. Stadnickiemu udziela w tej sprawie głosu pod względem formalnym.

P. Stadnicki w zastępstwie sprawozdawcy odczytuje rezolucyę II gą posła Kramarczyka i rezolucyę p. Oleśnickiego tej treści:

Rezolucya p. Kramarczyka:

II. By Wydział krajowy wpłynął na Towarzystwa okręgowe rolnicze, aby zakupno potrzebnych buhai starały się w pierwszym rzędzie zakupywać od miejscowych hodowców w okręgu, uwzględniając równorzędnie hodowców włościan.

Rezolucyę p. Oleśnickiego:

Poleca się Wydziałowi krajowemu:

a) aby na przyszłe sesye Sejmu przedkładał szczegółowe sprawozdanie z działalności w sprawie chowu bydła, a mianowicie także szczegółowe przedstawienie z geograficznego rozmieszczenia obór zarodowych i stacyj buhajów;

b) by spowodował zaprowadzenie obór zarodowych i stacyj buhajów w okolicach górskich, gdzie są połoniny;

c) by przeprowadził studia nad miejscowem bydłem na połoninach w celu skonstatowania, czy z takowego nie mogłaby się wytworzyć rasa, mająca przyszłość na tymże terenie;

d) by poczynił kroki, celem wprowadzenia praktycznej nauki serkarstwa i przerabiania nabiału w tych okolicach i wnosi na przekazanie tych rezolucyi p. Kramarczyka i Oleśnickiego komisji gospodarstwa krajowego.

Izba uchwała bez rozprawy odesłanie tych rezolucyi do komisji gospodarstwa krajowego.

Następuje:

Sprawozdanie

komisji gospodarstwa krajowego nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie za r. 1903/4.

Sprawozdawca p. Vivien uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i o folwarku w Czernichowie.

II. Sejm zatwierdza zarządzenie Wydziału krajowego w sprawie rozpoczęcia budowy domu dla funkcyonaryuszy szkolnych w Czernichowie kosztem 50.000 kor. i wstawia na ten cel w rubr. VI. poz. 37. budżetu krajowego szkoły Czernichowskiej na r. 1905 resztę potrzebnego do budowy kredytu w kwocie 30.000 K.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby się przyczynił do kosztów budowy domu dla funkcyonaryuszów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie subwencją w wysokości 50% kosztów budowy.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwała oddzielnie oraz bez rozprawy powyższe I—III. wnioski Komisji, które p. sprawozdawca odczytuje.

Marszałek oznajmia, że obecnie następuje odroczone poprzednio punkt porządku dziennego, a mianowicie:

Następuje:

Propozycya Wydziału krajowego w sprawie wyboru jednego członka Rady nadzorczej Banku krajowego.

Sprawozdawca p. Pilat odczytuje propozycję Wydziału krajowego zakończoną następującym wnioskiem:

Wysoki Sejm raczy wybrać Członkiem Rady nadzorczej Banku krajowego na kadencję upływającą z d. 31. grudnia 1909 p. Dra Franciszka Paszkowskiego.

Marszałek zaprasza do Komisji skrutacyjnej pp. Federowicza, Bohaczewskiego, Götza, Tyszkiewicza i wzywa posłów do oddawania kartek.

Posłowie oddają kartki.

Marszałek oznajmia, że Izba przystępuje do dalszego punktu porządku dziennego, a mianowicie:

Następuje:

Sprawozdanie

komisji szkolnej o stanie szkół ludowych i seminariów nauczycielskich w r. 1902/3 na podstawie sprawozdania Rady szkolnej krajowej.

Sprawozdawca p. Władysław Leopold Jaworski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek Komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o stanie szkół ludowych i seminariów nauczycielskich w r. szkolnym 1902/3 przyjmuje się do wiadomości.

Marszałek oznajmia, że do głosu zapisani są pp. Bohaczewski, Stadnicki, Tomaszewski, Łazarzski, Wilczkiewicz, Szponder, Stapiński, Stojalowski, Bojko i wzywa zapisanych do głosu do oświadczenia się, czy przemawiać będą za czy przeciw wnioskowi Komisji.

Na zapytanie Marszałka odpowiadają pp. Bohaczewski, że będzie przemawiał

przeciw wnioskowi Komisji, a pp. Stadnicki, Tomaszewski, Łazarski, Wilczkiewicz, Bojko za wnioskami Komisji.

PP. zapisani do głosu Szponder, Stański, Stojalowski, nieobecni w Izbie.

Przemawia p. Bohaczewski i stawia następujące rezulucye:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby jak najprędzej w budżet wstawił i Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia przedłożył sumę 30.000 K rocznie stałe na urządzenie kursów analfabetów, przedewszystkiem po wsiach.

Wzywa się c. k. Rząd, aby:

1. rozdzielił Radę szkolną krajową na 2 sekye — ruską i polską;

2. aby dla ruskich szkół ludowych mianował inspektorami Rusinów;

3. aby przeprowadził rewizyę ruskich podręczników szkolnych dla szkół ludowych oraz zmienił takowe w duchu narodowym ruskim, jakoteż wydał mapy i książki w ruskim języku;

4. aby systemizował posady nauczycieli ruskiego języka przy szkołach wydziałowych, a posady w ruskich szkołach udzielał nauczycielom i nauczycielkom z kwalifikacyą ruskiego języka wykładowego;

5. aby w ruskich szkołach ludowych zaprowadził wewnętrzne urządowanie ruskie, podobnie jak to ma miejsce przy gimnazyach ruskich;

6. aby w ruskich szkołach naukę polskiego języka ograniczył do czytania i pisanja;

7. aby zaprowadził obowiązkową naukę ruskiego języka w szkołach żeńskich we Lwowie, ludowych i wydziałowych;

8. aby dla ubogich uczniów w ruskich szkołach ludowych przyznaczał zamiast polskich, większą liczbę książek ruskich;

9. aby przeniesionych w zachodnią część kraju nauczycieli Rusinów przywrócił na wschód;

10. aby po wsiach, miasteczkach i miastach z większą liczbą ludności ruskiej zakładał szkoły ruskie;

11. aby zalegające podania o zatwierdzenie ruskiego języka wykładowego w szkołach ludowych, przedewszystkiem w Mikołajowie nad Dniestrem, Kopyczyńcach, Koropeu, Kulikowie, Sokołówce i Toporowie, jak najprędzej załatwił i w myśl uchwały dotyczących rad gminnych zatwierdził.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z c. k. Rządem przedłożył jak najprędzej Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia, zmianę dotychczasowych przepisów o prawnych stosunkach nauczycieli szkół ludowych w następującym kierunku:

1. aby stały nauczyciel nie mógł być przeniesionym, chyba by dyscyplinarnem śledztwem zostało udowodnionem, iż dalsza działalność jego na dotychczasowej posadzie jest niemożliwą.

2. Utrata pięcioletniego dodatku nie powinna się używać jako dyscyplinarna kara.

3. Stałe posady nauczycielskie nadawały się na podstawie lat służby.

4. Aby tajna kwalifikacya była zniesiona, a zaprowadzona jawna, wydawana przez całą Radę szkolną okręgową.

5. Należy wydać dokładną i jasną instrukcyę co do dyscyplinarnego śledztwa, na następujących podstawach:

1. aby oskarżonemu nauczycielowi wolno było bronić się ustnie przy pomocy prawnego doradcy;

2. aby anonimowe doniesienia nie mogły być przedmiotem śledztwa;

3. aby nauczycielom ludowym wolno było wykonywać obywatelskie prawa, zagwarantowane konstytucyą;

4. aby polityczne i towarzyskie zachowanie nauczyciela nie podlegało pod dyscyplinarne śledztwo;

5. aby przy Radach szkolnych okręgowych, tudzież przy Radzie szkolnej krajowej fungowały oddzielne dyscyplinarne komisye, dla których postępowania byłby wydany specjalny regulamin.

Wzywa się c. k. Rząd, aby jaknajprędzej rozpisał konkurs na opróżnioną posadę ruskiego języka w męskim seminarium nauczycielskiem we Lwowie.

Wzywa się c. k. Rząd, aby pilnował wykonania obowiązujących prawnych przepisów o utrakwizmie w seminarjach nauczycielskich, jakoteż aby do komisji egzaminacyjnych przy utrakwistycznych seminarjach nauczycielskich, powoływał odpowiednią liczbę nauczycieli Rusinów.

Przemawia p. Stadnicki i stawia następujący wniosek:

Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedstawił na następnej sesji wnioski zdążające do odpowiedniego podwyższenia płac — samoistnych katechetów przy szkołach ludowych.

Przemawia p. Tomaszewski.

Przemawia p. Łazarski.

Przemawia p. Wilczkiewicz.

Marszałek oznajmia, że ma zamiar

zamknąć posiedzenie, przedtem jednak stwierdza brak kompletu w Izbie, wskutek czego oświadcza, że nie może zarządzić odczytania złożonego wniosku nagłego.

Marszałek wzywa p. Bujnowskiego do zdania sprawy z wyniku skrutynium wyboru jednego członka Rady nadzorczej Banku krajowego.

P. Bujnowski zdaje sprawę z wyniku skrutynium.

Głosowało 87 posłów. Absolutna większość 44. Wszystkie 87 głosów padło na Dra Franciszka Paszkowskiego.

Marszałek stwierdza powyższy rezultat wyboru.

Marszałek zamyka posiedzenie, naczynając następne na dzień 24. października 1904 godzinę 10. przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 3 popołudniu.

Marszałek krajowy :

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze :

Mieczysław Urbański w. r.

Kazimierz Lubomirski w. r.